

Ryszard Szczygieł, Ludwik Zabielski

Nowe tendencje w procesie dydaktycznym nauk pomocniczych historii

Rocznik Lubelski 15, 305-307

1972

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

kadry działaczy politycznych, gospodarczych dla kraju. Większość zaangażowanych w ZMP aktywistów, stwierdzali dyskutanci, znalazła „swoje miejsce w życiu i czuje się potrzebna partii”. Wielokrotnie w dyskusji pojawiał się nurt wspomnień osobistych i dążenie do utrwalenia szczególnej atmosfery, która powinna być przekazana, obok innych tradycji ZMP, młodemu pokoleniu działaczy młodzieżowych.

Proces tworzenia ZMP, stwierdzano w dyskusji, był walką o serca i umysły, o pozyskanie młodzieży dla budownictwa socjalizmu. Walka ta przebiegała w samej organizacji. Powstanie jednej organizacji było pokonaniem tego pierwszego etapu. Było to zwycięstwo o niezwykłym znaczeniu politycznym.

Organizacja ZMP wykonując olbrzymią pracę polityczną umożliwiała szerokim rzeszom młodzieży wejście na drogę awansu społecznego, uczestnicząc w upowszechnianiu szkolnictwa i oświaty zwłaszcza wśród młodzieży robotniczej i chłopskiej. Rozwiązanie organizacji, stwierdzali wszyscy dyskutanci, było wielką szkodą dla młodzieży i aktywu, który w zmienionych warunkach na nowo podjął działalność w życiu społecznym i politycznym.

W wystąpieniu końcowym, sekretarz KW PZPR w Lublinie tow. Edward Machocki stwierdził, że spotkanie stworzyło możliwość bezpośredniego przeprowadzenia ZMP-owskiej rozmowy. Nigdy bowiem jak obecnie zaznacza się wyraźna rola ZMP jako wychowawcy ideowych i wykształconych kadr partyjnych i państwowych, które biorą w pełni odpowiedzialność za obecne losy kraju. Musiała to być wyjątkowa organizacja, która dostarczyła tylu kadr.

Zainteresowanie ZMP wynika również z ciągłego poszukiwania wzorów postaw, modelu działania obecnych organizacji młodzieżowych. Należy więc upowszechniać tradycje ZMP, a przede wszystkim umiejętność wychowania młodzieży w głębokiej ideowości, patriotyzmie i internacjonalizmie. ZMP posiadało duże umiejętności wychowania poprzez eksponowanie ambicji, dumy młodzieży i wskazywanie jej wielkiej roli w społeczeństwie i państwie socjalistycznym.

Rozwiązanie ZMP było dużym błędem, którego skutki odczuwa się do dzisiaj.

Pełna ocena wymaga jeszcze czasu, potrzeba dużo wysiłku, by w pełny sposób oddać całość problemów Związku Młodzieży Polskiej.

Stanisław Winiarczyk

NOWE TENDENCJE W PROCESIE DYDAKTYCZNYM NAUK POMOCNICZYCH HISTORII

W dniach 24—27 maja 1972 roku odbyła się w Wiśle i Katowicach ogólnopolska konferencja naukowo-dydaktyczna poświęcona miejscu i roli nauk pomocniczych historii w programie studiów uniwersyteckich. Konferencję zorganizował Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. W obradach uczestniczyły 73 osoby z różnych placówek badawczych i naukowo-dydaktycznych, w tym 43 bezpośrednio biorące udział w procesie dydaktycznym nauk pomocniczych; wśród nich zaś, co jest szczególnie znamienne, jedynie 10 osób reprezentowało nauki pomocnicze historii nożycznej i najnowszej.

Zebrani wysłuchali 11 zagajeń. Pełne teksty 9 referatów opublikowane zostały wcześniej i dostarczone uczestnikom konferencji¹. Część z tych referatów, zwłaszcza odnosząca się do zagadnień dydaktycznych, została opracowana przez autorów na podstawie rozpisanych ankiet.

Dyskusja, w której wzięło udział 37 uczestników obrad, wykazała iż problemy dydaktyczne nauk pomocniczych historii na wyższych uczelniach wymagają gruntownej reorganizacji. Dotyczy to stosowanych metod i sposobów nauczania, a szczególnie atmosfery, jaka wytworzyła się wokół przedmiotu „nauki pomocnicze historii”. Wobec zdecydowanie pejoratywnego zabarwienia tej nazwy wielu dyskutantów zastanawiało się nad jej zmianą; padały propozycje: „nauki podstawowe” (prof. Kuczyński), „Nauki źródłoznawcze” (prof. Kürbis, dr Krzyżaniakowa), „techniki źródłoznawcze” (prof. Gieysztor), ale najbardziej godną uwagi wydaje się propozycja prof. J. Topolskiego. Otóż zaproponował on podział całości kształtu procesu dydaktycznego studiów historycznych na dwa „bloki”: nauk o procesie historycznym oraz nauk o metodzie. W skład tego ostatniego „bloku” wchodziłyby następujące, dotychczas wykładane, przedmioty: wstęp do badań historycznych, nauki pomocnicze historii, elementy statystyki i demografii, metodologia historii oraz dzieje historiografii. Profil tych przedmiotów należałoby ze sobą zharmonizować, co wyeliminowałoby występujące często dotychczas powtórzenia (np. pewnych zagadnień na wstępie do badań historycznych i na naukach pomocniczych historii).

Uczestnicy w większości opowiedzieli się za tą propozycją, a znalazła ona odbicie również w opracowanych na konferencji wnioskach. Podkreślano niejednokrotnie, iż w „bloku” tym eksponowane miejsce winny zająć nauki pomocnicze (doc. Szymański), w ramach których należy dążyć do osiągnięcia poprawy dydaktycznej i badawczej nauk pomocniczych historii XIX i XX wieku (doc. Paprocki, doc. Ihnatowicz). Opowiadano się za ścisłym powiązaniem przedmiotów „bloku” metodyczno-metodologicznego z „blokiem” nauk o procesie dziejowym (prof. Myśliński), postulując nawet wprowadzenie jako obowiązkowego jednego proseminarium z nauk pomocniczych, a drugiego z określonej dziedziny historii (prof. Kuczyński).

Wiele kontrowersji wzbudziły także próby określenia zakresu dydaktyki nauk pomocniczych; które z nich uważać za najważniejsze i niezbędne w procesie dydaktycznym, a które traktować jedynie informacyjnie. Opowiedziano się za elastycznym traktowaniem tego problemu, w zależności od aktualnych potrzeb i możliwości poszczególnych uczelni (doc. Ihnatowicz, doc. Mielczarski). Większość dyskutantów wskazywała zarazem niebezpieczeństwa, jakie niesie za sobą nadmierne rozszerzanie spisu dyscyplin obowiązujących w dydaktyce uniwersyteckiej, co szczególnie szeroko omówiła prof. Kürbis.

¹ *Problemy dydaktyczne nauk pomocniczych historii. Materiały na konferencję naukowo-dydaktyczną poświęconą naukom pomocniczym historii*, Katowice 1972. W publikacji tej znalazły się następujące referaty: J. Topolski, *Metodologiczne klasyfikacje źródeł historycznych*; A. Gieysztor, I. Ihnatowicz, *Miejsce nauk pomocniczych w uniwersyteckim studium historycznym*; J. Szymański, *Studium nauk pomocniczych historii jako inicjacja zainteresowań badawczych studenta*; Z. Perzanowski, *Zbiory Zakładu Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego i ich wykorzystanie w procesie dydaktycznym*; J. Kolando, E. Wipszycka, *Nauki pomocnicze historii w studium dziejów starożytnych*; W. Korta, *Stan i miejsce dyplomatyki w dydaktyce nauk pomocniczych historii*; R. Kiersnowski, *Numizmatyka w uniwersytecie: problemy i propozycje*; A. Tomczak, *Archiwistyka w uniwersyteckim kursie nauk pomocniczych historii*; A. Wyrobisz, *Nauki pomocnicze historii w programach studiów historycznych w wyższych szkołach nauczycielskich — stan i postulaty*. Ponadto na konferencji przedstawili swoje referaty: B. Kürbis, *Nauki pomocnicze w wykładzie uniwersyteckim*; Z. Nowak, *Dzieje pisma neogotyckiego w dydaktyce nauk pomocniczych historii*.

Mimo tego nie brakowało głosów domagających się powiększenia zakresu nauk pomocniczych o nowe, nie uprawiane dotychczas przez historyków dyscypliny (np. matematykę analityczną), względnie szerszego uwzględnienia w procesie dydaktycznym nauk już rozwiniętych (np. numizmatyka).

Z wyżej zasygnalizowanych problemów zdaje się wynikać wniosek, iż zakres dyskusji oraz referatów był dość szeroki i co kilkakrotnie podnoszono, jako ważne osiągnięcie konferencji, nie ograniczył się do problemów dydaktycznych. „Nie ma dobrej dydaktyki — jak mówiono — bez dobrej znajomości przedmiotu oraz odpowiednio przygotowanych kadr”.

Dlatego też większość wniosków przygotowanych przez komisję w składzie: prof. A. Gieysztor z Uniwersytetu Warszawskiego, prof. J. Topolski z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, doc. I. Ihnatowicz z Uniwersytetu Warszawskiego, doc. J. Szymański z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, dotyczyła nowych przedsięwzięć organizacyjnych w celu zapewnienia naukom pomocniczym należnego im miejsca w procesie kształcenia historyka.

Postulowano więc opracowanie nowego planu studiów w zakresie przedmiotów metodyczno-metodologicznych, gdzie należałoby wprowadzić nie stosowane dotychczas formy dydaktyczne, np. konwersatoria, oraz w szerszym zakresie korzystać z nowszych środków poglądowych i audiowizualnych. W celu zapewnienia spójności dydaktycznej i właściwej realizacji nowego programu zajęcia „bloku” metodycznego winny być realizowane przez odpowiednie zakłady, które powinny istnieć we wszystkich uniwersytetach (nawet tam gdzie ich obecnie nie ma). Wiele uwagi poświęcono także kształceniu kadr, a w tym celu postanowiono, że w roku 1973 Uniwersytet Śląski wspólnie z Warszawskim zorganizuje kurs dla młodszych pracowników nauki, po którym odbędzie się ogólnopolska konferencja poświęcona konfrontacji szczegółowych programów nauk pomocniczych, realizowanych w poszczególnych uczelniach. W celu poprawienia efektów dydaktycznych postulowano m.in. wzmocnienie nauczania języka łacińskiego i języków nowożytnych, ograniczenie liczebności grup studenckich na zajęciach z nauk pomocniczych i wstępu do badań historycznych do maksimum 15 osób, wprowadzenie egzaminu z nauk pomocniczych historii.

Wnioski te zostały przez uczestników jednomyślnie uchwalone i przekazane naczelnym władzom szkolnictwa wyższego. Konferencję katowicką należy uznać za niezwykle udaną, zarówno pod względem merytorycznym, jak i organizacyjnym.

*Ryszard Szczygieł
Ludwik Zabielski*

DZIEJE PRASY LUBELSKIEJ

Jubileusz 25-lecia Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa” i 15-lecia „Kuriera Lubelskiego” stał się okazją do zorganizowania w salach Muzeum im. J. Czecho-wicza w Lublinie interesującej wystawy pt. *Dzieje prasy lubelskiej*, czynnej w dniach 13 maja — 7 lipca 1972 roku. Do grona współorganizatorów wystawy należeli: Towarzystwo Przyjaciół Prasy Lubelskiej, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego, Muzeum im. J. Czechowicza i „Kurier Lubelski”. Współpraca wymienionych instytucji pozwoliła na przygotowanie ekspozycji, która ze względu na